GAZETA KRAKOWSKA

Nro 78.

Z KRAKOWA DNIA 27. WRZEŚNIA 1815 Roku WE SZRODĘ.

Z Piotrkowa d. 12 Września.

Przechod woyska korpusu 4go jazdy Jego Cesarskiey Mości pod dowodztwem JW. Hr. Palen, kończy się. Chociaż każdy przechod woyska dla mieszkańcow (zwłaszcza w czasie naypotrzebnieyszym do uprawy roli) iest mniey dogodnym, znośnieyszym atoli staie się, gdy karność i dobry porządek w woysku są zachowane. Takim właśnie iest korpus 4ty, o którym sprawiedliwie to wspomnieć należy, a JW. Hrabiemu Palen i JWW. Jenerałom tegoż korpusu równie jak i innym Officerom wdzięczność swą mieszkańcy Powiatu oświadczaią.

Mieliśmy tu szczęście oglądać przeieżdzaiącego przez nasz Powiat z Warszawy do Paryża Jego Cesarzowiczowską Mość W. Xcia Konstantyna. Dnia 9 z rana o 5tey przybył do Wolborza, gdzie od dowodcy korpusu JW. Hr. Palen, JW. Jenerała Denisiew, licznego grona officerow tegoż korpusu, i Podprefekta W. Woyciechowskiego był powitany; a obeyrzawszy szwadron konno-jegierski pułku Nizińskiego, który dla czynienia honorow był przeznaczonym, i uradowany piękną postawą żołnierza i porządkiem, w którym tenże szwadron znalazł (chociaż będący w drodze), oświadczył wielkie ztąd ukontentowanie.

Maiąc zaś sobie dobrze poleconego Podprefekta przez JW. Hr. Palen, iż tenże nieomieszkał niczego, coby tylko potrzebnem bydź mogło do zaspokoienia przechodzącego woyska, Jego Cesarzowiczowska Mość w przytomności JWW. Jenerałow ukontentowanie swe oświadczył. Zastanowił się nad pięknie ubraną i porządną żandarmeryą powiatową, która ku straży przez Powiat Jego Cesarzowiczowskiey Mości służyć miała, i wniosł ztad o wewnętrznym porządku Powiatu; a dowiedziawszy się, że Obywatele swoim kosztem tak piękną i liczną utrzymaią żandarmerya, pochwalił ich gorliwość. Życzył sobie Podprefekt przeprowadzić W. Xcia przez cały Powiat; ale Ten widzac go zatrudnionego przechodem woyska, niechciał oderwać od obowiązkow, i usługi ofiarowaney odmówił.

Podprefekt Powiatu Piotrkowskiego

uwiadomia Rodzicow, maiących chęć oddania Synow do Szkół Piotrkowskich, ażeby z tem samem zaufaniem, z iakiem dotad, dzieci swe do szkół tychże oddawali. Nayusilnieysze staranie iest tak Rządu, Nauczycieli, iako i Miasta samego, ażeby szkoły te widzieć w iak naylepszym stanie.

(pod.) *Woyciechowski*, *Podpref.*

Z Peterzburga d. 1 *Września d. k.*

Od początku tegoroczney żeglugi zawinęło tu przeszło 1000 okrętow kupieckich, co się bardzo rzadko zdarza.

Nie pamiętaią tu tak mokrego lata, iak iest tegoroczne.

Z Paryża d. 9 Września.

Dziennik Sporow zawiera co następuie: — Wielkie i niezawodne zakładaią nadzieie na zgromadzić się maiacych izbach prawodawczych. Wszyscy Francuzi iedno tylko maią życzenie i oczekuią spełnienia go przez narodowa reprezentacyą. Zaprzeczyć nie można, iż i nayzapaleńsze głowy, które na wszystko patrzą przez szkło swych namiętności, obiecuią sobie także wiele po ciale prawodawczem. Spodziewaia się i oczekuią, iż one wszystkie nowości usunie, i wszystko dawne przywroci. Przez wierne tylko do Króla przywiązanie mogą się obie połączyć strony, to iest: chcąca utrzymać wszystko nowe i chcąca przywrocić wszystko dawne. Zyczyć należy, aby izby trzymały się złotey drogi środka, i zgromadzenie ich nie było dłużey zwłoczone. — Chcą tu wiedzieć, iż wypadek układów między Francyą i sprzymierzonemi Mocarstwami nie będzie ogłoszony, poki w przod nie zostanie obu izbom udzielony, co zaraz na pierwszem nastąpi posiedzeniu.

Narodowa gwardya Paryzka podała Królowi d. 4 b. m. w sali Marszałkowskiey następuiący adress:

" Pozwol, Nayiaśnieyszy Panie, wiernym Twoim sługom, członkom narodowey gwardyi Paryzkiey, złożyć naypokorniey u stóp Twoich wyraz ich miłości, boiaźni i życzeń. Poczytuiemy się za szczęśliwych od momentu, w którym nam W. K. Mość wrócony zostałeś; lecz dla czegóż tę radość, mięsza boiaźń przyszłości i pamięć przeszłości? Dalekiemi iesteśmy od rzucania naszego wzroku na to co nam iest obcem; ale niewartalibyśmy łaski Królewskiey, gdybyśmy uwagi W. K. Mości nie zwrocili na korpus, którego iesteśmy szęścią. Wiadomo W. K. Mci było przy pierwszem Jego wstapieniu na tron, w iakich okolicznościach i przez kogo narodowa gwardya była w czynność w prowadzoną; to było dostateczną pobudką do niedowierzania większey liczbie osob które do iey przewodniczenia były mianowane. Szlachetny i ufny nie chciałeś W. K. Mość wniey widzieć iak tylko wiernych poddanych i zarówno rozlewałeś na nią swoie dobrodzieystwa. Lecz, Nayiaśnieyszy Panie, znayduią się dusze, których nic nie poruszy, nic uiąć nie potrafi; ieżeli w czasie nieszczęśliwey nieobecności, do którey zdrada W. K. Mość zmusiła, narodowa gwardya w wielu swoich officerach znalazła wzor wierności, tedy widziała innych, którzy te same ręce, którémi niedawno dobrodzieystwa odbierali, buntowi podawali, i w strzymywali tych serca, którzy za naylepszym Królem poyść chcieli. Takowa zdrada słuszny w nas gniew w znieciła, i wskazuie konieczność prędkiego

odnowienia korpusu officerów gwardyi narodowey, i wymawia w oczach W. K. Mci naypokornieyszą naszą w tey mierze śmiałość. Narodowa gwardya była zawsze i iest iedynie urządzona dla utrzymania publicznego bespieczeństwa. Lecz mogłaż tę spokoyność utrzymać, ieżeli tylu iey naczelników sprzyiało iedynie sprawie przywłaściciela? Mogłaż utrzymać spokoyność, ieżeli iey naczelnicy z tak wyuzdanym zapałem w spierali plany zdrady, i tylu dobrze myślących ludzi grozbami i strachem do wspierania ich przymuszali? Niechay ci ludzie nauczą się od nas, że oprocz Królewskiey konstytucyyney powagi, wszystko iest w kraiu fakcyą i nieprzyiacielem kraiu, że Król i oyczyzna są nie oddzielnemi, i że chcąc oyczyznę ratować, potrzeba zupełnie do Króla należeć. Te są, Nayiaśnieyszy Panie, zasady, na których chcemy naszemi osobami przyłożyć się do utrzymania porządku i spokoyności, a te będą zasadami wszystkich gwardyy, skoro tylko na ich czele będą ludzie uczciwi. Naowczas Nayiaśnieyszy Panie, narodowa gwardya Paryzka, idąc za przykładem swoiego naczelnika, otoczy W. K. Mość nieskażoną miłością, uszanowaniem i wiernością; naowczas i w ten czas tylko będzie mogła bydź naypotężnieyszą podporą tronu i publiczney wolności." (Tu następuią liczne podpisy)

Monitor ogłosił potem z Dziennika gwardyy narodowych oświadczenie w treści następuiącey: "Gdy niektóre pisma ogłosiły powyższy adres, który gwardya narodowa Paryzka podać miała Królowi, oświadczamy zatem, iż niewiadomo nam czyli wspomniony adress był w istocie od gwardyi narodowey podany, i tem bardziey o tem powatpiewamy, gdy rozkaz dzienny pod d. 20 Kwietnia 1814 zabrania wyraźnie gwardyom narodowem podawać podobnych adressow.„ Na dowod czego umieścił całkowity ten rozkaz.

Wczoray zgromadzili się ministrowie. Król prezydował w ich zgromadzeniu od godziny 2 do 4 popołudniu. Zaraz potem odwiedził J. K. Mość iednego po drugim Cesarzow Rossyyskiego, Austryackiego i Króla Pruskiego. O 5tey znaydował się na nieszporze w kaplicy.

Xżna Angouleme oczekiwana tu iest napowrot d. 15 b. m. Wyiechała ona iuż z Bordeaux do Tuluzy. Xże Orleanu ziedzie tu w przyszłym tygodniu z swoią familiią.

Względem poruszenia woysk Hiszpań: wzdłuż granic Pireneow zawiera urzędowa gazeta co następuie: "Jen. Castannos wkroczył na czele swoiego korpusu woyska do departamentu wschodnich Pireneow, poczem ziechał się z nim Xże Angouleme d. 27 Sierpnia. Rzeczony Jenerał cofnął się potem d. 29 Sierpnia nazad w granice Hiszpańskie. Z strony niższych Pireneow przeszedł także był Jen. Abisbal (Odenell) za rzekę Bidassao; ale skoro uwiadomił go Xże Angouleme przez officera sztabu o układzie z Jen. Castannos, nakazał tenże Jenerał d. 4 Września woyskom ustęp, a do 6 Września wyszedł z granic Francuzkich.„

Mocą rozporządzenia Królewskiego będzie tak zwanych 8 pułkow obcey piechoty rozpuszczonych, a na ich mieysce iedna nowa legiia pod nazwiskiem cudzoziemskiey urządzona.

Gwardya Królewska składać się na

przyszłość będzie z 2 dywizyy piechoty i 2 dywizyy jazdy. Jako majorowie jenerałowie dowodzić nią będą: xiążęta Belluny, (Marszałek Wiktor) Reggio, (Mar. Oudinot) Raguzy, (Marasz. Marmont) i Tarentu (Mar. Macdonald.) Jenerałami porucznikami 4ch dywizyy są HHr. Lauriston, Bourmont, Bordesoult i Dejean.

Cesarz Alexander opuścił d. 6 Paryż, i poiechał do Chalons, gdzie także ziedzie Cesarz Austryacki, Król Pruski i Xże Wellington na wielki popis woyska Rossyyskiego. Stoi tam obozem 40,000 Rossyanow. Dla Monarchow rozbity iest wspaniały namiot. Gdy wiele mieszkańcow okolicznych miast i wsiow uchodziło z boiaźni przed zgromadzonem woyskiem, wydał zatem Naczelny Wodź Rossyyski Jen. Hr. Barklay de Tolly odezwę, wzywaiąc ich do powrotu, zapewniaiąc o nayściśleyszey karności woyska, że nie będzie dla nich ciężarem, stać będzie obozem i wszystką żywność z magazynow pobierać.

Pod Joigny wytchnięty ma bydź oboz dla 30,000 Wirtemberczykow i Bawarczykow, którzy tam odprawić maią popis.

Cesarz Austryacki uda się ztąd wkrotce do Lyonu, a ztamtąd poiedzie przez Marssylią do Włoch. W ostatniem mieście stoi osadą 4000 Austryakow. W Nicei dowodzi Jen. Hr. Nugent, w Awenionie ma Jen. Baron Bianchi, a w Orange Jen. Neipperg główną kwaterę.

Po poddaniu się Huningi oblężony bydź ma Nowy Breisach; spodziewaią się iednak dłuższego odporu, ponieważ ta twierdza lepiey iest obwarowana, obficiey w żywność i ammunicyą opatrzona. Besanson miało się Austryakom poddać. Sedan iest wspólnie Prussakami i Francuzami osadzony. Xże Blücher ma główną kwaterę w Alanson. Caen iest 6000 Prusakow osadzone. Rossyyską kolomnę podaią do 40,000 ludzi (zapewne część obozu pod Vertus) którą odprowadzić ma kommissarz Francuzki do Manheimu. Cesarz Alexander powrocić ieszcze ma do Paryża, zkąd, iak mowią, uda się z Królem Pruskim do Bruxelli, a podług innych z tym Monarchą i Cesarzem Austryackim do Dijonu i Lyonu na wielki popis Austryakow. Prussacy stanąć maią między Mayenne i Lawal po odbytem d. 5 przed Xciem Blücherem pod Alanson popisem. Podczas tego popisu mowił Xże Blücher z zapałem do officerow i żołnierzy, napominał ich do porządku i przepisał im iak się maią zachować na przyszłych osadach i w stanowiskach.

Lord Cestlereagh nie mógł do Anglii poiechać, gdyż koń uderzył go podkową i nie wychodzi z swoich pokoiow.

Hiszpański poseł Hr. Peralada iest tu co chwila spodziewany.

Prussacy, posiadaiący Maubeuge, Avesnes, Landrecy, Philippeville, Rocroy i Marienbourg, stawiaią te twierdze w iak naylepszym stanie obrony. Rozpoczęli także oblężenie Montmedy. Dowodca tamteyszy odrzucił wszystkie czynione mu od Prussakow propozycye. Mowią, iż Królewicz Pruski August włożył na niego osobistą odpowiedzialność za wszystkie nieszczęścia, które z iego uporu zrządzone zostaną.

Z departamentow Francuzkich 9 następuiących z powodu zaburzeń nie odbyły obiorow reprezentantow do izby depu-

towanych: Niższych Alp, Harault, Korsyka, Creuse, Indre, Loire, Mayenne, Montblanc i Vaucluse.

W bibliotekach i muzeach pakuią tu ustawicznie. Obrazy, kopersztychy, xiążki, wzory, wszystko to uważane iest za dobrą zdobycz, skoro do Niemiec należy. Z biblioteki zbroiowni nie pozwalał bibliotekarz nic zabierać, ponieważ Pruscy officerowie nie okazali rozkazu na piśmie, lecz dostał exekucyą i oddalony został. P. Denon przywłaszczył sobie z Wiednia zbior obrazow, ale gdy zagrożony był rewizyą domu, odesłał go do biblioteki, gdzie w roku przeszłym nadaremnie upatrywał go Cesarz Austryacki. Czyli Francya wszystko oddać musi co zdobyła, nie ma ieszcze pewności, ale wielkim zdaie się bydź podobieństwem. Wszelako zaydzie wiele uszukaństwa. Nie mało rzeczy rozdał Bonaparte, a wiele z umysłu po ukrywano.

Papiery nasze podnoszą się ciągle, co zdaie się rokować prędki pokoy i zakwitnienie naszego handlu.

Monsieur, brat Królewski, kazał przed kilku dniami stawić przed sobą 117to letnią matkę i 98 letniego iey syna i oboie hoynie udarował.

Małżonka straconego Pułkownika Labedoyere umarła nagle i powszechnie iest żałowana.

Naywięcey dokucza Francyi niezrodzenie się w tym roku koniczyny i ziemniakow.

Król Pruski udarował P. Comte za mianą staranność około ranionych medalem złotem.

Osada w Belfort podniosła także o nie zapłacenie żołdu rokosz, ale rozsądniey i umiarkowaniey niżeli Strazburska. Jenerał Lecourbe rozkazał niepotrzebne konie i sprzęty sprzedać i woysku żołd zapłacić.

Każdemu pamiętny iest smutny los 38 panien w Werdunie, których całą było zbrodnią, iż podały ś. p. Królowi Pruskiemu kwiaty i cukierki. Wszystkie zostały potem na śmierć skazane. Dwie tylko, które dopiero miały lat 14 zostały od śmierci uwolnione, ale skazane były na stanie u pręgierza i 20to letnie więzienie. Szczęściem nie były iak 28 miesięcy w więzieniu. Jedna z tych pozostałych przy życiu pisała w roku przeszłym do Króla Pruskiego, i odebrała dwa następuiące listy:

"List WPany pod d. 25 Maia przypomniał mi naysmutnieysze zdarzenie w rewolucyi Francuzkiey, zbrodnią, która zmartwiła bardzo ś. p. moiego oyca. Poczytuię za moią powinność dać osobie, która przeżyła to okropne zdarzenie dowod moiego ubolewania, i poszlę WPannie z Berlina upominek, który będzie znakiem ubolewania moiego nad iey i iey nieszczęśliwemi towarzyskami losu w roku 1792. W Głowney kwaterze Paryżu d. 2 Czerwca 1814.

Fryderyk Wilhelm.

"Nagle iedne po drugich następuiące zdarzenia są przyczyną, iż nie dopełniłem ieszcze moiego przyrzeczenia, które WPannie w liście moim pod d. 2 Czerwca 1814 przyrzekłem Proszę WPanny żebyś przyięła dołączoną tu bombonierkę z moią cyfrą, iako pamiątkę ubolewania nad Jey cierpieniami w roku 1792, W Paryżu d. 24 Sierpnia 1815.

Fryderyk Wilhelm.

Bombonierka ta iest 20 dyamentami przyozdobiona, które wyobrażaią cyfrę Króla Pruskiego.

Wszystkie plany i mappy naszych twierdz zostały ztąd wywiezione.

Kawiarnia tuteysza dawniey Montansier, nazywa się teraz kawiarnią pokoiu.

W Couvrieux nad Rodanem, dway Xięża prowadzący ciało do grobu, zostali od Bonapartystow zastrzelonemi, którzy iawnie mowią, iż wszystkich do Króla przywiązanych Xięży w całey Francyi takiż los czeka.

Koronacya w Medyolanie bardzo świetna bydź ma; mnostwo na ten koniec wybitych medalow będzie pomiędzy lud rozrzuconych.

Nadgraniczne celne komory Francuzkie od Belgii przywrocone od 1 Września zostały.

Marszałkowi Ney od czasu iak przeprowadzony został do więzienia Conciergerie, nie wolno z żadnym więźniem mowić. Ma osobny pokoy na plac Grace; wolno mu od godziny 7 z rana przechodzić się przez cały dzień do 7mey w wieczor, ale samemu. Sędziami iego mianowanemi zostali: Marszałkowie Massena, Jourdan, Augereau, Wiktor, a Jenerałowie porucznicy Hr. Maison, Claperede i Villatte. Jenerał Gründler przeznaczony iest na zdaiącego sprawę. Anglicy wielkie Marszałkowi Moncey daią pochwały, iż iako przyiaciel Neja, niechciał bydź iego sędzią i wolał raczey na 3 miesięczne udać się więzienie do zamku Hamm.

La Valette ponieważ nie iest woyskowym, będzie przez zwyczayny sąd sądzony. W kassie pocztowey zabrakło 600,000 fr. które on na ucieczkę Bonapartego z wyspy Elby obrocił.

Od granic Francuzkich d. 10 *Września.*

W Paryżu i po departamentach Francuzkich znayduią się teraz trzy partye, iedna Królewska, druga republikanska, a trzecia Bonapartowska. Ostatnia składa się z tych wszystkich, którym nie podoba się teraźnieyszy porządek rzeczy, i iest niestety nayliczniey sza.

Jak słychać, oprocz Lill i Walecienny, będą niektóre twierdze Francuzkie woyskiem zprzymierzonem osadzone i do nieiakiego czasu kosztem Francuzkim utrzymywane. Z tem wszystkiem nie zapewnia to ieszcze dostatecznie spokoyności, i Europa będzie musiała niestety czas iakiś bydź ieszcze uzbroioną.

W południowey Francyi, a mianowicie w Lyonie pokazało się dotąd wiele zielonych kokard, co okazuie ruch ducha stronniczego.

Niedawno spytał się ktoś w Paryżu, gdzie N. Cesarz Rossyyski mieszkać będzie: *Dans la Plaine de Vertus, à l'hotel de la Magnanimité.* (Na rowninie cnot, w domu wspaniałomyślności) odpowiedziano.

Słychać, iż część Angielskiego woyska pod Xciem Wellingtonem po zawarciu pokoiu, stanie na zimowych leżach w Hanowerze, co iednak potwierdzenia potrzebuie.

Z Londynu d 9 *Września.*

Rząd nasz rozkazał oznaymić dziś, iż zpłaci teraz bilety skarbowe, które w Sierpniu roku zeszłego wydane zostały.

Ciągle zaprowadzaią tu w wszystkich częściach służby publiczney wielką oszczędność. Część robotnikow tak w zbroiowni w Woolwich, iako też w innych zbro-

iowniach oddaloną została. Nawet statki w Deptford, które iedynie dla Królewskiey familii przeznaczone były, są rownie iak statki po innych portach tegoż gatunku zniesione.

Wszystkie z Francyi listy zgadzaią się, iż Ministrowie Talleyrand i Fouché są w powszechnem u Francuzow obrzydzeniu i Król będzie musiał ich oddalić.

Summa składek dla ranionych i wdow poległych woiownikow pod Waterloo wynosi iuż do 30,000 f. szt. a doydzie, skoro z Azyi i innych części państwa nadeydą składki do 40,000 f. szt. Na zapytanie iaka część z tey summy przypada dla Prussakow, odpowiedziano na głownem zgromadzeniu d. 5 b. m. pod prezydencyą Xcia Jorku, iż poczynione w Londynie składki przeznaczone są iedynie dla żołnierzy Angielskich. Otworzone natychmiast z Królewskiego rozkazu zostały po parafiiach składki dla Angielskich i Pruskich żołnierzy, i do tych iedynie będą Prussacy należeć.

Nakoniec mamy znowu o Bonapartem wiadomość: Kapitan Sycyliyskiego okrętu Salvador napotkał d. 19 Sierpnia na wysokości Lizbony okręt Angielski, od którego dowiedział się, iż okręt Northumberland, który zdaleka widział, wiezie Bonapartego. Ciekawy kapitan popłynął zaraz do tego okrętu, a zbliżywszy się postrzegł Bonapartego, który właśnie przechodził się na przodzie okrętu. Wiatr do podróży do S. Heleny bardzo był pomyślny. Rzeczony kapitan zadziwił się bardzo nad taką odmianą rzeczy, gdyż wypływaiąc z morza środziemnego zaledwo dowiedział się o wylądowaniu Bonapartego do Francyi, ale o bitwie pod Waterloo i o iey skutkach nic nie wiedział.

Z Buenos-Ayres donoszą pod d. 22 Czerwca, iż w tamteyszey okolicy wszystek lud powstał, dla odparcia przybyłey z Kadyxu wyprawy. W Mexyku bardzo dobrze urządzili się iuż rokoszanie i bardzo wątpia, żeby te okolice łatwo można pod dawny rząd Hiszpański zwrócić.

Pisma nasze zawieraią następuiące wyciągi z gazet z Buenos-Ayres po d. 24 Maja: 1) Gubernator prowincyi Tukumana, Don Barnaba Arvaz, donosi pod d. 16 Maja, iż od Jen. Rondeau, naczelnego wodza woyska Buenos-Ayres, odebrał list z Santiago de Cota Gaytra pod d. 30 Kwietnia, w którym mu donosi o szczęśliwey potyczce pod Marquires. Przymusił on nieprzyiaciela, który znaczną przeciw niemu wystawił siłę, do opuszczenia ważnych warowni w Cota Gaytra. Ustąpił oraz z Potosi i znaywiększym pośpiechem uchodził do Desaguadero. Jenerał Rondeau zaiął tego zaraz dnia powyższe warownie i posłał oddział woyska do osadzenia Potosi. 2) Pod d. 3 Czerwca. Naczelny wodz woyska Peruańskiego, Don Rondeau donosi pod d. 11 Maja z Potosi: — " Mam honor donieść W. Panu iż przednia straż moiego woyska osadziła d. 5 miasto Potosi. D. 9 nadciągnęła tam reszta woyska moiego. Byliśmy od mieszkańcow z naywiększą radością przyiętemi. Zdobycz ta iest bardzo ważna i mieć musi tak na ogólny interess, iako też na prowincye Chuquesaca i Cochabamba wpływ pomyślny. "

Xże Wellington (naowczas P. Artur Welesley pobiwszy wschodnio-indyyskiego Xcia Holkara i powracaiąc do Anglii

chciał po drodze widzieć wyspę S. Heleny. Udał się na nią z swoiego okrętu na łodzi; lecz mocny wicher przewrocił ią, 2 maytkow i ieden pomocnik utopiło się zaraz, reszta pasowała się z bałwanami. Wellington, który nie umiał pływać, dwa razy iuż był zanurzony, gdy wyratował go ieden maytek, nie wiedząc kogo dla oyczyzny zachował. Wellington darował mu naowczas 6 butelek rumu, i zabrał go z sobą do Anglii. Maytek ten mieszka teraz w Rothehithe i został potem znacznie od Wellingtona obdarzony.

Pisma nasze zawieraią dwa autentyczne listy Fouché. Pierwszy iest do Monsieur, brata Króla Francuzkiego, pod d. 23 Kwietnia 1814 pisany. Wyraża on w nim życzenie, aby zamiast oddania Napoleonowi w samowładnosć wyspy Elby, odesłać go raczey iako prywatnego człowieka do Ameryki. "Napoleon (wyraża daley) na skale Elbiyskiey będzie dla Włoch, Francyi i całey Europy tem, czem iest Wezuwiusz dla Neapolu „ Drugi list włożony w pierwszy, pisany był pod tymże dniem. Fouché usiłuie go przekonać, iż będzie większym, niepodległeyszym i bezpieczniejszym, gdy zakończy życie w nowym świecie, dla którego ten iest dogodnieyszym niżeli dawny. Na Elbie marzyć mu się będą nowe proiekta, a przynaymniey będzie o nie obwiniany. Elba będzie więc siedliskiem, z którey świat na nowo zaburzony zostanie.

Summę, którą dla Caulincourta (Xcia Wincencyi) w tuteyszym złożono banku, wynosi 157,000 f. szt.

Tak Ministerium nasze, iako też dyrekcya kompanii wschodniey Indyi naganiaią bardzo woynę, którą Wielkorządca Lord Moira przeciw Xciu Napaulu rozpoczął, gdyż w tak gorzystym kraiu mało obiecywać sobie można korzyści z woyny.

Z Wrocławia d. 10 Września.

Dziś o godzinie 7 zrana przyiechał tu Wielki Xże Jmć Konstanty z Warszawy, i wysiadł do domu Korna, w którym były dla niego przygotowane pokoie. Powitały go zaraz woyskowe i cywilne władze i liczna straż honorowa stanęła przed domem. Zabawiwszy godzinę i zasiliwszy się cokolwiek, udał się w dalszą podróż, iak mówią, do Paryża. (D. 12 przeiechał J. Cesarzewiczowska Mość, W. Xże przez Lipsk.)

Z Bruxelli d. 10 Września.

Wczoray w wieczor powrocili Królestwo Ichmość do zamku Laeken z swey podroży do południowey Flandryi, Gandawy, Brugge, Ostendy, &c. podczas którey wszędzie z nadzwyczayną radością witanemi byli.

Teraźnieyszy Arcybiskup Mechliny, Hr. Meau, mianowany iest prezesem Jeneralnych stanow, które zgromadzą się 18 b. m. w tuteyszym ratuszu. Xże Beaufort, naybogatszy właściciel ziemi w Belgii, złożył urząd członka stanow. Gwardye i inne woyska znaydować się będą podczas wykonania przysięgi i zgromadzenia stanow w Bruxelli.

Królewskiem oznaymieniem nadane są obcym kupcom i fabrykantom, którzy zechcą w Belgii osiadać, znaczne swobody.

Z Hagi d. 10 Września.

D. 11 b. m. obchodzone były w Roterdamie imieniny Cesarza Alexandra wywieszeniem bander na domach, młynach i okrętach. Stoiące tam Rossyyskie woyska dla strzeżenia magazynow, wystąpiły w paradzie.

DODATEK DO Nro 78. GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 27 WRZEŚNIA 1815 Roku WE SZRODE.

Z Warszawy d. 19 Września.

Dnia 17go b. m. obchodzono tu uroczystość imienin Nayiaśnieyszey małżonki Jego C. K. Mości, Elżbiety Alexiejowney. Odprawiło się uroczyste nabożeństwo w kaplicy obrzędu Greckiego i w kościele Sgo Jana, na którem znaydowały się Rząd i Władze cywilne i woyskowe, zebrawszy się w przody w pokoiach zamkowych. Wieczorem miasto było oświecone.

Z Drezna d. 30 Sierpnia.

W przeszłą niedzielę pokazał się Król pierwszy raz w mundurze pułku gwardyi.

Nie potwierdza się wiadomość, iż pod Altenburgiem ma bydź oboz Rossyyski; owszem korpus Witgensteina, składaiący odwod, powraca iuż do oyczyzny swoiey.

Familii z grenadyerow Saskich, rozstrzelanych za nieposłuszeństwo na rozkaz Feldmarszałka Xiążęcia Blüchera, rozdano 1,165 talarow, z których 200 przysłała znakomita osoba.

Od wyższego Renu d. 6 Września.

Podług listów prywatnych z Wirtemberga zatargi między Monarchą i stanami zagodzone zostały w dobrym sposobie na pociechę wszystkich mieszkańców. —Pod d. 3 b. m. wydał Król Wirtemberski obwieszczenie w treści następuiącey: Nieprawą drogą nadeszło wiele podań, życzeń i prożb do Ministra wewnętrznego o zelżenie podatków i ciężarow, iako też o zwołanie wkrótce stanów, i wyprawiano od Cyrkułów deputacye do Królewskiego Dworu. Gdy takowe kroki nie mogą bydź pochwalone, zaleca się przeto Królewskim urzędnikom, aby onych nie dopuszczali i poddanych do drogi prawem przepisaney zwrócili, &c.

Hieronim Bonaparte, przybywszy do Ellwangen, obstawał przy tytule Xcia, gdy Król chciał mu tylko dać Hrabiego. Małżonka iego znayduie się przy nim. Miał on 7 mill. fr. sobie uratować.

Jen. Barnegre przyprowadzony został do Huningi, z przyczyny, iak mówią, iż zakopano tam wiele dział, broni i innych rzeczy, które podług ka-

pitulacyi do woysk zprzymierzonych należały.

Z Genewy piszą, że Francuzki woyskowy, ktorego maią za Jenerała Hullin, przeprawił się z Sabaudyi przez iezioro do Szwaycaryi. P. Flahault z powodu nierosądnych mow musiał z Genewy wyiechać.

Z Strazburga ciągle liniowe woyska Francuzkie odciągaią, co do 13 ma się ukończyć.

Z Ratysbony d. 7 Września.

Wczoray przybył tu oddział C. K. Austryackiego kirysserów pułku Cesarza, prowadzący do Austryi 112 naypięknieyszych ogierow z stad Francuzkich. Ogiery te powiększey części gatunków Arabskich, Tureckich, Hiszpańskich, Angielskich i Limońskich, zabrane nieprzyiacielowi zostały na drodze za Loarę w okolicy Auxere. Pomiędzy niemi znayduie się także Arabski siwek, na którym Bonaparte znaydował się w wielu bitwach, a mianowicie 1809 roku pod Ratysboną.

Z Bazylei d. 5 Września

Od kilku dni burzą warownie Huningi. Korpus oblegaiący tę twierdzę poszedł na inne przeznaczenie, woyska Szwaycarskie udały się do domow. Dowodca pułku Kollowrata, Pułkownik Raskin iest gubernatorem tey twierdzy, a Podpułkownik Benoit komendantem placu. Szkodę, którą mieszkańcy przez bombardowanie ponieśli bardzo była przesadzoną i nie wynosi iak 7 do 8,000 fr. Celne kommory na Szwaycarskiey granicy maią bydź niezwłocznie przywrócone.

Wczoray miasto nasze dało dla Arcy Xcia Jana wspaniałą ucztę. Na Placu S. Piotra wystawiona była sala, i plac ten, równie iak okoliczne domy były w wieczór oświecone. Na iedney z tryumfalnych bram znaydował się napis: " Arcy Xciu Janowi wdzięczna Bazyleia. " Podczas balu, na który przeszło 600 osob było zaproszonych, była wspaniała wieczerza. Nad siedzeniem Arcy Xcia unosiła się laurowa korona. I. Cesarzowiczowska Mość darował naszemu miastu 4 moździerze, któremi z Huningi bombardowano Bazyleię.

Od Menu d. 9 Września.

Gazeta Moguncka wyraża, iż w departamencie Donnersberg zapowiedziano przechod przeszło 100,000 Rossyyskiego woyska w Wrześniu z Francyi do Rossyi.

Rachuią, iż liczba parow Francuzkich z mianowanemi niedawno, wynosi do 212.

W Wiedniu Sztycharz Detler wygotował medal na zwycięzki oręż woysk zprzymierzonych w roku 1815. Na głowney stronie znayduie się geniusz zwycięztwa, który rozbiia orła Napoleona, a na odwrocie napis: *Vitrix Causa Diis Placuit* 1815.

Ney rzekł w ostatnich czasach do Szwaycarskiego Jenerała Bachmanna; " Wiedz WPan, iż my walczemy za honor, a wy zapieniądze. „ — " Podobno oba (odpowie Szwaycar) walczemy zato, czego nie posiadamy. „

Dnia 25 i 26 Września 1815.
Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł.	gr.	2. Zł.	gr.	3. Zł.	gr.	4. Zł.	gr
Pszenicy	26	15	25	15	24	—	22	—
— Żyta	19	—	18	15	17	15	17	—
— Jęczmienia	13	15	13	—	12	—	10	15
— Owsa	8	—	7	15	7	—	—	—
— Jagieł	30	—	29	—	28	—	26	—
— Grochu	14	—	13	—	12	15	12	—
— Rzepaku	22	—	20	—	—	—	—	—

DONIESIENIA.

1wszy raz) Michał Popiel, ma zamiar wyiechać do Galicyi Austryackiey, co podaie do publiczney wiadomości.

1wszy raz) Felix Gutwiński, z iednym służącym, ma zamiar iechać pocztą do Wiednia.

2gi raz) Tekla Łaszkiewiczowa, z ludźmi dwoma Janem Podgorskim i Barbarą Szostakiewiczową, ma zamiar iechać do Wiednia pocztą.

2gi raz) JP. Marcin Zieleński, Obywatel miasta Krakowa, iest w chęci wyiechania w Szląsk Pruski z służącym Jackiem Porembskim, w interessie handlu własnemi końmi.

3ci raz) Wincenty Gołuchowski, z Powiatu Szkalbmirskiego, Dptu Krakowskiego, ma zamiar wyiechać do Galicyi do Cyrkułow Bocheńskiego i Tarnowskiego w interessach familiynych, z dwiema służącemi, swoiemi końmi.

3ci raz.) Jozef Rogaski, z Powiatu Olkuskiego, Deptu Krak. ma zamiar wyiechać do Galicyi w Cyrkuł Tarnowski, w interessie familiynym, z iednym służącym Tomaszem Sieprawskim i końmi własnemi parą, o czem Publiczność uwiądomia.

3ci raz.) Jozef Koch, Obywatel Krolestwa Polskiego, ma zamiar wyiechać w Kray Rossyyski do Gubernii Wołynskiey na mieszkanie, pocztą lub furmanem, z iednym służącym.

3ci raz.) Hrabia Ignacy Wielopolski, Dziedzic Dobr Bobrku w powiecie Krzeszowickim, departamencie Krakowskim i tamże zamieszkały, ma zamiar wraz z żoną, czworgiem dzieci, sześcią służącemi i czterma służącemi kobietami, swoiemi końmi, wyiechać do Galicyi do Cyrkułu Myślenickiego.

Assessor Trybunału Cywil. I. Inst. Dptu Krak. Wyrokiem z dnia 4 Września r. b. między Ur. Franciszką z Duszyńskich, Jozefa Jakubowskiego małżonką, zamieszkanie swoie pod L. 31 na Stradomiu przy Krakowie maiącą, w assystencyi Ur. Jozefa Kalasantego Kozłowskiego, Patrona pod L. 308 na Wiślney ulicy zamieszkałego z iedney, a Ur. Pawłem Jakutkiewiczem, pod tymże samem Nrem na Stradomiu zamieszkałym, w assystencyi Ur. Adama Krzyżanowskiego O. P. D. Patrona pod L. 561 na Szpitalney ulicy zamieszkanie maiącego, wypadłym, do odbycia sprzedaży przez Licytacyą tegoż Domu L. 31 oznaczonego Delegowany, uwiadomia wszystkich w chęci nabycia na dziedzictwo, iż w dniu 27 Października r. b. w Domu Władz Sądowych o godzinie 10 ranney przed Delegowanym rzeczonego Domu L. 31 na Stradomiu przy Krakowie w części murowanego, a w części drewnianego z Browarem i wszelkiem zabudowaniem nad starą Wisłą leżącego z iedney, a z Domem Nro 30 Ur. Karola Zalferta Kotlarza dziedzicznym stykaiącego się z drugiey strony, po niegdy Franciszku Jakutkiewiczu spadłego, a do wspomnionych wyżey Jakubowskiey i Jakutkiewicza prawem

dziedzictwa należącego, sprzedaż przez licytacyą publiczną przedstanowczo odbywać się będzie. — Szacunek tegoż Domu przez w sztuce Biegłego bez odtrącenia czynszu ziemnego i podatku dymowego rocznie zł. pol. 15 opłacać się zwykłego, w summie 3503 zł. pol. iest ustanowiony. — Po odtrąceniu takowegoż czynszu i podatku. — Chęć maiący licytowania obowiązany iest przy zapisaniu się w Protokule do Licytacyi vadium 10tą część, to iest kwotę 348 zł. gr. 24 pol. natychmiast w grubey srebrney monecie złożyć. — Warunki licytacyi życzący sobie nabycia tegoż domu, każdego czasu w Kancelaryi Trybunału u W. Pisarza złożone przeczytać może.

W Krakowie d. 14 Września 1815 r.

Ostaszewski.

Podinspektor Dóbr i Lasow Narodowych Okręgu Szydłowskiego, w Departamencie Krakowskim i Radomskim, Przywodząc do skutku rozporządzenie JW. Radcy Stanu Glgo Dóbr i Lasow Narodowych Dyrektora z dnia 9 Września 1812 Nr. 462 z Września 12, tudzież Wysokiey Dyrekcyi Glney do poprzedzaiącego odwołuiące się z dnia 10 Września 1814 Nr. 885 z Września 15 uwiadomiam wszystkich chęć kupna maiących, iż drzewo budynkowe i opałowe w wyrażonych niżey gatunkach i liczbie, całkowitemi porębami, lub naymnieyszemi partiami, sposobem licytacyi odbywać się mianey przez Podinspektora, więcey daiącemu za gotową zapłatę sprzedawanym będzie. — Każdy więc z pretendentow raczy się w oznaczonym dniu i mieyscu znaydować, gdzie rownie szacunek drzewa, iak i warunki licytacyi oznaymione zostaną.

Dezygnacya porąb do sprzedaży na rok 1815 i 1816 odznaczonych

	Tytuł Obrębu	Rodzaiu Drzewa		Termin i mieysce licytacyi.
1.	Ruda	osiczyna i dębina	morgow 12.	) dnia 17) Paźdz. w Stopnicy.
2.	Zalęcin	olszyna	morgow 4.	)
3.	Grochowiska	sosnina, grabina, iodlina	morgow 18	dnia 18 ditto w Grochowiskach.
4.	Drugnia	sośnina i dębina	morgow 20.	)
5.	Podstoła	iodlina i świerczyna	morgow 20.	) dnia 19 ditto w Drugni.
6.	Potok	sosnina	morgow 24.	)
7.	Brzeziny	sosnina	morgow 24.	) dnia 20 ditto w Potoku.
8.	Wszachow	dębina i sosnina	morgow 40.	)
9.	Czyżow	dębina i sosnina	morgow 20.	)
10.	Łagów	świerczyna i iodlina	morgow 30.	) dnia 23 ditto w Piórkowie:
11.	Piórkow	iodlina	morgom 20.	)
12.	Kunów	sosnina	morgow 36.	)
13.	Janik	sosnina	morgow 36.	) dnia 26 ditto w Kunowie.
14.	Malkowice	sosnina	morgow 24.	) dnia 30 ditto w Malkowicach.
15.	Bukowa	dębina	morgow 18.	)
16.	Strzegom	sosnina	morgow 20.	) dnia 2 Listopada w Osieku.

W Stopnicy dnia 9 Września 1815 roku.

Bogusławski, Podinspetor.

Ponieważ licytacya drzewa w Lesie Pogorzyskim zasekwestrowane Dziennikiem Departamentowym Nr. 164 na dzień 9 Sierpnia r. b. przeznaczona dla braku licytantow, bezskutecznie upłynęła, w celu dopełnienia więc sprzedaży, oznacza podpisany nowy termin licytacyi na dzień 27 Września r. b. do którey chęć kupna maiących do wsi Pogorza na godzinę 9tą ranną pod ogłoszonemi wcześniey warunkami zaprasza, z tym uwiadomieniem, iż cena od którey licytacya zacznie się od złotych 5ciu do złotych 4 za iednę siągę zniżoną została, oraz że nie 180 iak pierwey doniesionem było, lecz 300 siągow drzewa sprzedawanym będzie. W Krzeszowicach d. 29 Sierpnia 1815.

F. Bukowski, Zast. Sek.

W dobrach Kluczewsku, w Powiecie Kieleckim, między miasteczkami Przedborzem i Włoszczową, są dwa stadniki Holenderskie piękne po lat cztery maiące, do przedania. Rzadca tych dóbr ma moc sprzedania ich. Przy kupnie stadnikow ktoby sobie życzył mogłby także dostać ialowic Holenderskich.